

London, dnia 4.IX.43r. Kpt. Cirill Falls : przegląd
wojsk.

W szwartą rocznicę wybuchu wojny nasze oddz.znów walczą na kontynencie. Wszyscy z napięciem czytaliśmy sprawozdanie o kampanii w Sycylii, a ostatnio o desancie na Blochy i śledziliśmy wstępna akcję naszego lotnictwa, tak skutecznie prowadzącą do odizolowania połud. Bloch. Druga wielka wiadomość, to ofen-yna ros. Ogenzywa wzliuż wybrzeży Morza Azowskiego jest pod wielu względami bardzo interesująca. Najważniejsze jednak s. dwa naercia : 1/ na odcinku central. w kier. Smoleńska, 2/ o 200 mil dalej na południe, mianowicie na połud. od Briańska i zwłaszcza w okręgu Siewska. Rosjanie wkracają już na pśn. Ukrainę.- Oba te natercia to jedno z największych przedsięwzięć w obecnej wojnie. Nie pozostają one bynajmniej bez wzajemnego związku. Rosjanie, posuwając się na zach. od Siewska, zwracają się ku północy, by oskrzydlić Briańsk. Ten manewr oskrzydlaający jest prowadzony na gigantyczną skalę. Tylko dzwto bezwzględnie pewne siebie może się na tego rodzaju zadanie perwać. Nie tak dawno jeszcze temu Niemcom nie śniłoby się nawet, by Rosjanien mogli ich zmusić do stawienia czoła akcji oskrzydlaącej o takiej rozpiętości.- Na południu bardzo udanym był manewr, który doprowadził do zdobycia Taganroga. Rosjanie obeszli półwysep i dcieli w ten sposób garnizon, którego część tylko zdołała się przebić. Niemcy ponieśli przy tym tak ciężkie straty w ludziach i materiale, że było to prawie powtórzenie w mniejszych rozmiarach klęski stalingradzkiej. Co więcej, bitw pod Taganrogiem poważnie zaniepokoiła Niemców, gdyż mało która pozycja niem. była lepiej przygotowana do obrony niż Taganrog, który Niemcy posiadali od szeregu lat.-